

Jak już informowaliśmy — w niedzielę 31 lipca, w 40. rocznicę śmierci Jana Kasprówicza, odsłonięty został w Inowrocławiu pomnik tego znakomitego poety. **Spisowy** posag projektu profesora Edwarta Haupta z Poznania stanął w bezpośrednim sąsiedztwie uźródla, na najniekniejszym nłacu miasta. Odsłonięcia pomnika dokonał prezes zw. Literatów Polskich — Jarosław Iwaszkiewicz.

Na zdjęciu — pomnik Jana Kasprówicza w Inowrocławiu,

CAF — Haniszewski

Spotkania

w rocznicę wrzeńnio

☆ **Wmurowanie tablicy w Mirosławcu**

C Inf. wł.

1 marca 1945 r. grupa operacyjna 1. Warszawskiej Brygady Kawalerii, współdziałając z czołgistami 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, wykonała pod Borujskiem ostatnią w historii, brawurową szarżę kawaleryjską, Kawalerzyści przełamali śmiały uderzeniem opór hitlerowców i — podobnie jak ich poprzednicy pod Samosierrą — wpadli przez wąwóz do Borujskiej zdobywając wieś.

Wspomnienia tej szarży odbyły przed rokiem, kiedy to w Świerczynie oddano do użytku szkołę noszącą imię 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii, a w Wielbokach, na miejscu równie bohaterskiej bitwy ułanów, odsłonięto pamiątkową tablicę.

W pierwszych dniach września br. odbędzie się w Mirosławcu, położonym najbliższej miejscy pamiętniej szarży, spotkanie b. żołnierzy — uczestników ostatniej szarży polskiej kawalerii. Na czele komitetu organizującego to spotkanie stanął b. zastępcy dowódcy 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii, płk Stanisław Arkuszewski.

W Mirosławcu odbędzie się apel poległych w szarży pod Borujskiem, a następnie na budynku miejscowej szkoły odsłonięta zostanie tablica ku czci ułanów, którzy zdobyli Borujsko. Uczestnicy spotkania zwiedzą także miejscę bitwy.

Manifestacja w Mirosławcu połączoną będzie z obchodami 27. rocznicy wybuchu II wojny światowej. (V)

2,5 miliarda egzemplarzy

„Trybuny Robotniczej”

KATOWICE (PAP)

W dniu wczorajszym ukazał się 7-tysięczny numer „TRYBUNY ROBOTNICZEJ” — organu KW PZPR w Katowicach — najpopularniejszego pisma codziennego na Śląsku.

W ciągu 21 lat nakład tego pisma przekroczył 2.561 mln egzemplarzy.

Przy okazji warto wspomnieć, że „Trybuna Robotnicza” jest odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I Klasy.

Podróż gen. Almsr@sia

WARSZAWA (PAP)

Przebywający z wizytą w Polsce szef sztabu sił zbrojnych Szwecji gen. dyw. C. E. Almgren wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami zwie dził w poniedziałek b. hitlerowski obóz zagłady w Oświęcimiu. Tegoż dnia udał się do Poznania, gdzie odwiedził Oficerską Szkołę Wojsk Pancernych. Wieczorem opuścił Poznań udając się do Szczecina w towarzysztwie zastępcy szefa sztabu generalnego WP — gen. dyw. Mariana Graniewskiego.

Rosną straty agresorów

9/C Zapewnienia McNamary

® HANOT (PAP)

Już 1271 samolotów stracili agresorzy amerykańscy nad Demokratyczną Republiką Wietnamu. W poniedziałek amerykańskie samoloty wojskowe wdarły się do obszaru powietrznego DRW nad prowincjami Ien Bay i Bac Thai.

1060 km na cześć SVS

Się i«nii

@ SZCZECIN (PAP)

Ze Szczecina wyruszył w ty siękilometrowy marsz Stanisław Szygowski — Polak zamieszkały stale w Belgii, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polska — Belgia.

Podjął on zobowiązanie na cześć Tysiąclecia Państwa Polskiego — odbycia marszu na trasie Szczecin — Poznań — Warszawa — Łódź — Częstochowa — Katowice — Oświęcim — Kraków i Zakopane. Pragnie on w ten sposób wyrazić swe przywiązanie do ojczystej ziemi.

[Sukcesy polskie) energetyki

10 tysięcy MW

WARSZAWA (PAP)

10 tys. megawatów — to moc, jaką dysponują od niedawna polskie elektrownie. W roku bież. oddano do eksploatacji dwa duże turbozespoły — po 125 MW — w Adamowie i w Stalowej Woli. Wybudowano także dużą elektrownię przemysłową (80 MW) w Zakładach Azotowych „Puławy”.

W ostatnim 10-leciu polska energetyka zrobiła ogromny skok — od 1957 r. podwoiła się

moc elektrowni. W pół roku br. wyprodukowano 23 mld kWh energii, to jest prawie tyle, co w całym roku 1958. Obecnie wytwarzamy miesięcznie więcej energii niż przed wojną w skali rocznej.

Inwestycje energetyczne przebiegają na ogół sprawnie. Na budowie elektrowni w Patnowie, drugiej co do wielkości po Turowie, plan inwestycyjny

PROLETARWSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Stos

SŁUPSKI

Cena 50 gr

AB/

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Środa, 3 sierpnia 1966 roku Nr 184 (4319)

MMM liczą na kombajny

Wszystkie zliozs nadają się do koszenia

(Inf. wł.)

→ RUDNY okres przeżywają i koszańscy rolnicy: zboża dojrzeją niemal jednocześnie i małe żniwa zbierają się z dużymi. Nastąpiło spiętrzenie prac polowych, które na dodatek komplikują częste opady deszczu. W tych warunkach nie można w pełni wykorzystać cięższych maszyn żniwnych. Pomimo tego koszańskie pegeery zakończyły już sprzęt rzepaku i jęczmienia ozimego, skosiły około 35 proc. areału żyta oraz przystąpiły do zbioru owsa i pszenicy. W pierwszej kolejności skoszono zboża kwalifikowane przeznaczone do siewu. W gospodarstwach chłopskich żytnie żniwa osiągnęły półmetek, a np. w powiatach południowych: człuchowskim, szczecińskim, wałeckim i złotowskim skoszone i zestawiono w stęgi około 70 proc. żyta. Rolnicy indywidualni, podobnie jak pegeery, zakończyli sprzęt rzepaku i jęczmienia oraz skosili około 90 proc. areału pszenicy ozimej.

Już w ub. sobotę niektóre pegeery w powiecie szczecińskim zastosowały do zbioru żyta kombajny. Jednakże pełne wykorzystanie tych wydajnych maszyn, których w naszym województwie jest około 960, utrudniają opady deszczu. W obecnej sytuacji należy korzystać z każdego wyjaśnienia, w większym stopniu wykorzystając do sprzętu zbóż kombajny, zwłaszcza iż suszarne flidy zacyjne są przygotowane do przyjęcia ziarna.

Warto też odnotować, iż z każdym dniem wzrastają dostawy zbóż do magazynów FZZ. Gospodarstwa państwowe, przeciw wszystkim z powiatów południowych dostarczyły już ponad 1300 ton żyta, kilka dziesiąt ton jęczmienia i około 6 tys. ton rzepaku ozimego, (S)

Na zdjęciu: inf. Henryk Jędrzejowski, przedstawiciel Sekretariatu RWPG — N. Kotaj Jerzy i robotnicy z Zakopanem „Mostostalu” podczas dyskusji roboczej na placu budowy. (CAF — Interfoto)

Komentarz „Prawdy”

pie, ani też swych zobowiązań w ramach NATO.

® MOSKWA (PAP)

W artykule swego komentarza politycznego J. Zukowa, wtorkowa „Prawda” określa

Bundeswehra — groźbą dla pokoju

BONN (PAP)

Zachodnioniemiecki minister obrony, von Kassel, w wywiadzie radiowym ponownie przedstawił boński program militarny, który stanowi poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Mówiąc o wynikach niedawnej sesji ministrów obrony państw NATO w Paryżu, von Hassel podkreślił, że na tym spotkaniu przedstawiciele rządu NRF wystąpili ponownie na rzecz kontynuowania polityki „zastraszania” oraz tzw.

„strategii obrony na wysuniętych pozycjach”. Przewiduje ona skupianie jednostek uderzeniowych NATO, wyposażonych w broń rakietowo-jądrową, w rejonach przylegających bezpośrednio do granic państw socjalistycznych.

Von Hassel oznajmił, że najbliższe lata będą okresem dalszego wzrastania siły bojowej Bundeswehry i wyposażenia jej w nowsze typy broni. Zapowiedział on, że w roku 1970 Bundeswehra osiągnie liczebność 508 tys. żołnierzy

W 22. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego mieszkańcy Warszawy z setkach miejsc, pamiętnych z dni walki, oddali hołd poległym i zamordowanym. Wzięło w tym udział m. in. na Cmentarzu Powązkowskim i Wolskim.

Na zdjęciu: składanie wieńców na Cmentarzu Powstańców Warszawskich na Woli.

CAF — Sokołowski

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

A. Kosygin wybrany ponownie premierem

— MOSKWA (PAP)

Po odbytych przedwczoraj plenium KC KPZR, na którym omówiono zagadnienia związane z I sesją Rady Najwyższej ZSRR, w wielkim pałacu kremlońskim w Moskwie rozpoczęła się wczoraj pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR VII kadencji. Wybory do Rady Najwyższej ZSRR — jak wiadomo — odbyły się w dniu 12 czerwca br. Ten najwyższy organ władzy radzieckiej składa się z dwóch izb — Rady Związku (767 deputowanych) i Rady Narodowości (750 deputowanych).

Pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR dokonała wyboru Prezydium Rady Najwyższej, które spełnia w Związku Radzieckim funkcję prezydenta. Prezydium koordynuje również pracę obu izb, działalność stałych komisji obradujących między sesjami.

Losowanie „piłkarskich” nagród

WŚRÓD 8.789 ODPOWIEDZI — 93 TRAFNE

Piłkarze już po mistrzostwach, a uczestnicy naszego konkursu „Typuję piłkarskich mistrzów świata” dopiero przed finałem — losowaniem nagród. Odbędzie się ono jutro, tj. w czwartek, 4 sierpnia o godz. 16 w redakcyjnym klubie.

Konkurs cieszył się dużym powodzeniem, choć nieco mniejszym niż corocznie organizowany z okazji Wyścigu Pokoju. Otrzymałmy 8.789 ważnych odpowiedzi oraz 26, których, niestety, nie mogliśmy uznać, pisane były bowiem wbrew regulaminowi na kartkach.

W tej liczbie kuponów odnależliśmy 93 trafne, to znaczy takie, których nadawcy przewidzieli prawidłową kolejność pierwszej trójki: Anglia, NRF, Portugalia. Kuponu te wezmą udział w losowaniu nagród, którymi przypominamy — są: turystyczny radioodbiornik tranzystorowy, ponton, wyjazd na międzypaństwowy mecz polskiej reprezentacji w kraju w tym roku, bezpłatny abonament na sportowe imprezy w koszańskim województwie, piłka nożna i 10 upominków książkowo-albumowych. (m)

Współpraca związkowców Belgii i Polski

® WARSZAWA (PAP)

Sekretarz generalny FGTB Louis Major zakończył podróż po Polsce, po której odbyło się spotkanie gościa belgijskiego z członkami kierownictwa CPZZ.

W czasie ponad czterogodzinnej rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej pełnej szczerości atmosferze omówiono wszechstronnie problemy dotyczące działalności związkowej i zawodowej obu centrów oraz niektóre problemy między narodowego ruchu związkowego. Omówiono również formy współdziałania obu centrów w dziedzinie wymiany wzajemnej publikacji i materiałów pogładowych na tematy bezpieczeństwa i ochrony pracy.



Dziś będzie zachmurzenie z zaniżającymi przelotnymi opadami deszczu. Wiatry, dość silne z kierunków północno-zachodnich. — Temperatura 18—20 stopni.

Rosną straty agresorów

(Dokończenie ze str. 1)

bombardowanie przez samoloty USA strefy zdemilitaryzowanej w Wietnamie jako dal sze rozszerzanie brudnej wojny. Podkreślając, że w odpowiedzi na te bombardowania 47 członków Kongresu amerykańskiego opublikowało oświadczenie domagające się za przestąpienia tej szalonej eskalacji, Żuków pisze:

„Doświadczenie wskazuje jednak, że protesty takie jak dotąd nie wywierają odpowiedniego wpływu na kierowników Pentagonu, którzy wciąż zwiększają krwawe stawki w swej szalonej grze”.

Komentując opublikowany w poniedziałek w „New York Times” artykuł, którego autorzy, jak gdyby na usprawiedliwienie bandyckich nalotów na strefę zdemilitaryzowaną twierdzą, że USA nie podpisały porozumienia genewskiego z roku 1964, ustanawiającego strefę zdemilitaryzowaną i — co za tym idzie — nie są nim związane, komentator „Prawdy” pisze:

„Trudno powiedzieć, czego tu więcej — bezczelności, czy bezwstydu i jest rzeczą oczywistą, że podobne „wyjaśnienia” wzmogą tylko falę protestów”.

Imperialiści amerykańscy dokonali we wtorek barbarzyńskiego bombardowania Hajfonu, drugiego co do wielkości miasta DRW. Obrona przeciwlotnicza tego portowego miasta zestrzeliła, według pierwszych doniesień, 5 samolotów amerykańskich.

Agencje zachodnie podkreślają, że podczas poniedziałkowych nalotów na DRW samoloty USA napotkały silny ogień obrony przeciwlotniczej.

W Wietnamie Południowym — jak informuje AP — samoloty amerykańskie i sajgońskie

dokonały łącznie ponad 400 lotów bojowych.

W środkowym płaskowyżu w Wietnamie Południowym do szło we wtorek do czterech starć między wojskami amerykańskimi a partyzantami. Nie daleko Da Nang partyzanci zorganizowali zasadzkę na amerykański konwój wojskowy, jadący w kierunku Hue.

LONDYN (PAP)

Na wtorkowym posiedzeniu Izby Gmin, premier Wilson poinformował deputowanych o przebiegu swej krótkiej wizyty w Waszyngtonie i rozmowach z prezydentem Johnsonem.

Premier zaznaczył m. in., iż Stany Zjednoczone nadal są gotowe do tzw. „bezwartunkowych rokowań” w kwestii ugięcia konfliktu wietnamskiego. W Brytanii jest również gotowa do uczestniczenia w każdej inicjatywie, zmierzającej do pokojowego uregulowania konfliktu, uzależniając to od zaprzestania bombardowań Wietnamu Północnego — co jednak — jak podkreślił Wilson — może nastąpić jedynie pod warunkiem zaprzestania wszelkiej pomocy ze strony Wietnamu Północnego dla partyzantów południowowietnamskich. (M)

23 topielców w lipcu

9 (Inf. wł.)

W lipcu br. na wybrzeżu ko szalińskim oraz na wodach naszego województwa utonęły 23 osoby. Dramatyczna wymowa tej liczby jest jeszcze większa gdyż przypomniemy, że w lipcu ub. roku utonęło tylko 8 osób.

Najwięcej ofiar pochłonęło morze — 12. Znowu porównanie jest zdecydowanie niekorzystne dla lipca br., gdyż przed rokiem utonęły w morzu 3 osoby.

I wreszcie próba bilansu za 7 miesięcy bjr. W różnych wodach w naszym województwie straciły w tym czasie życie 34 osoby tj. więcej niż przez cały ubiegły rok (42 osoby). Tragiczne skutki przynosi przede wszystkim brawura. Wypływanie na morze podczas sztormu na materacach, skoki z falochronów, kąpiele w miejscach niestrzeżonych. (V)

Wydarta morzu ofiarę

* (INF. WŁ.)

W okolicy kanału Jamna za uważano pływające na morzu w odległości 300 m od brzegu zwłoki. Po wydobyciu ich ustalono iż jest to obywatel węgierski Imre Mix z Budapesztu. Przebywając w Kołobrzegu zaginął on wraz z kolegą, tak

S. Węgier, w dniu 14 lipca. Obydwaj w tym dniu wybrali się kajakiem, pożyczonym od mieszkańca Kołobrzegu, na przejażdżkę po Parsęcie. Prawdopodobnie wypłynęli w morze i tam utonęli. Kajak bowiem, którym płynęli wyłowiono 20 lipca, również w okolicy kanału Jamna. Zwłok drugiego Węgry morze jeszcze nie wyrzuciło. Obydwaj turyści węgierscy zapewne nie umieli pływać, gdyż wyłowiony topielec miał na szyi koło ratunkowe. (hz)

Ucz się zawodu rolnika

WARSZAWA (PAP)

Zbyt powoli napływają zgłoszenia do pierwszych klas szkół przysposobienia rolnicze go, zwłaszcza w województwach: białostockim, kieleckim, KOSZALIŃSKIM, warszawskim i opolskim.

Znaczna część absolwentów VII klas, spośród których zwykle rekrutowali się uczniowie SPR, uczęszczać będzie do VIII klasy. Zmniejsza to, oczywiście, przyrost młodzieży do SPR.

W każdej wsi jest wiele młodzieży, która szkołę podstawową ukończyła, przebiega

u> sk/ócie

• KAIR

Dowództwo armii portugalskiej w Mozambiku ogłosiło komunikat, informujący o zwycięstwach walcach pomiędzy partyzantami i oddziałami portugalskimi w północnym Mozambiku przy granicy z Tanzanią. Partyzanci zaatakowali tam garnizon portugalski przy pomocy moździerzy.

• PHENIAN

Gwałtowne deszcze, padające od kilku dni w Korei Południowej, wywołały tragiczną powódź. Z brzegów wystąpiły liczne rzeki, przerwane zostały zapory i tamy. Na skutek powodzi śmierć poniosło 101 osób, zaś 107 zostało rannych. Przeszło 146 tys. mieszkańców Korei Południowej zostało bez dachu nad głową.

• NOWY JORK

W mieście Providence (Rhode Island) zorganizowano wiec przeciwko dyskryminacji rasowej. Doszło do starć między bojownikami o prawa obywatelskie dla Murzynów a policją.

EKSPLOZJA w bazie USA

PARYŻ (PAP)

W amerykańskiej bazie w Soesterberg (Holandia), gdzie dowództwo lotnictwa wojskowego USA trzyma w stałej gotowości bojowej samoloty wojskowe, nastąpiła we wtorek silna eksplozja.

Jak informuje agencja AP huk eksplozji słyszał było daleko od bazy, nawet w Utrechcie położonym w odległości kilku mil od Soesterbergu. Rzecznik bazy amerykańskiej oznajmił, iż eksplozja nie spowodowała ofiar w ludziach. (M)

Kongres studentów

HAWANA (PAP)

Korespondent PAP w Hawanie red. Ikonowicz informuje, że w ub. niedzielę rozpoczął się w Hawanie IV Kongres Studentów Ameryki Łacińskiej z udziałem 111 delegatów reprezentujących przeszło 30 organizacji studenckich kontynentu.

Kongres ma m. in. przedyskutować sprawę powołania do życia stałego organu ruchu studenckiego w Ameryce Łacińskiej. (M)

Amok mordercy — szaleńca xv 11 ofiar śmiertelnych, 33 ranne

© NOWY JORK (PAP)

Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych wstrząśnięta została nową masową zbrodnią. Po uduszeniu przez 24-letniego Richarda Specka 8 pie legniarek w Chicago, bulwarowa prasa amerykańska ma nową sensację.

W poniedziałek 1 sierpnia w mieście Austin w stanie Teksas z 26-piętrowego budynku SSETNIECKIEGO rozległy się krzyki. Nieznany człowiek dysponując prawdziwym arsenałem broni — dwiema dubeltówkami, pistoletem automatycznym oraz rewolwerem zaczął strzelać do każdego, kto nawinął mu się pod lufę. Morderca szaleńca — jak wynika z ostatnich doniesień — zabił 9 osób, a 33 — ranił. Po półtoragodzinnej wymianie strzałów jeden z policjantów ugodził kulą mordercę, ciężko go raniąc. Ujęty przez policję szaleńca zmarł w szpitalu. Mordercą okazał się 24-letni

Sesja Rady Najwyższej

(Dokończenie ze str. 1)

Na przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR został ponownie wybrany Iwan Spiridonow. Pełni on stanowisko od 1962 r. Jak wiadomo, Iwan Spiridonow piastuje również godność przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Przewodniczącym Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR wybrany został 67-letni Justas Paleckis. Od 1940 r. jest on przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej Litwy. W czasie obrad popołudniowych na propozycję Leonida Breżniewa, Aleksiej Kosygin został ponownie wybrany przez Radę Najwyższą premierem rządu radzieckiego.

PRZEMÓWIENIE NIKOŁAJA PODGORNEGO

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny w przemówieniu na pierwszej sesji Rady Najwyższej ZSRR we wtorek 2 bm. oświadczył, że zadania budownictwa komunizmu w ZSRR mogą być pomyślnie wypełnione pod warunkiem włączenia jak najszerzych mas do kierowania sprawami społeczeństwa i państwa. Mówca podkreślił, że w działalności Rady Najwyższej coraz większą rolę odgrywać będzie kontrolowanie pracy podległych jej organów i przestrzeganie przez nie obowiązującego ustawodawstwa.

ZSRR w obronie państw ARABSKICH

— NOWY JORK (PAP)

Rada Bezpieczeństwa wznowiła dyskusję nad sprawą agresji izraelskiej wobec Syrii. Członkowie Rady ustosunkowali się do projektu rezolucji Jordani i Mali, potępiającej agresywne akcje Izraela.

Większość członków Rady Bezpieczeństwa udzieliła poparcia projektowi.

Delegat Syrii wskazał w swym wystąpieniu na militarystyczne zamiary Izraela wobec sąsiednich krajów arab-

skich. Poddał on również ostrej krytyce stanowisko USA wobec tej sprawy.

Delegat radziecki Fiedorenko w obszernym przemówieniu oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa powinna podjąć decyzję, mającą na celu dogłębne uregulowanie problemu, ostateczne uregulowanie agresora i położenie kresu na przyszłość prowokacji Izraela wobec Syrii i innych krajów arabskich.

Delegacja radziecka, podkreślił Fiedorenko, popiera projekt rezolucji Jordani i Mali, będący minimum tego, co powinna przedsięwziąć Rada Bezpieczeństwa w związku z powstałą sytuacją.

Od ogólnego tonu wystąpienia delegatów, potępiających atak lotnictwa izraelskiego, odbijało wystąpienie przedstawiciela Holandii van Ufforda, który oświadczył, że jego delegacja nie poprze wniesionego projektu rezolucji.

W stolicy Konga, Kinszasie oznajmiono oficjalnie, że belgijski konsul generalny w Lubumbashi (dawna Elisabethville) M. Marchal otrzymał na kaz opuszczenia Konga.

Marchal dopuścił się otwartej ingerencji w wewnętrzne sprawy Konga, Korespondent Reutera zaznacza, że Marchal objął swoje stanowisko dopiero miesiąc temu. Ma on przybyć do Kinszasu we wtorek wieczorem i natychmiast odlecieć do Brukseli.

Kurier gen. Suharto w Malajzji

NOWY JORK (PAP)

Associated Press donosi via Tokio, że generał Suharto, przew. prezydium nowego gabinetu indonezyjskiego oświadczył iż wysłał do Malajzji specjalnego kuriera w sprawie kontynuowania rokowań pokojowych — wbrew niedawnemu oświadczeniu prezydenta Sukarno, że konfrontacja z tym krajem ma być utrzymana. Indonezyjska oficjalna agencja prasowa Antara podaje, że Suharto za o-munikował o tym po pierwszym posiedzeniu prezydium. (M)

W 479. grze „GRYFA” stwierdzono ogółem 4.070 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami — 1 wygrana dodatkowa — 1 wygrana wysokości 6.424 zł, z pięćmi trafieniami — 19 po 713 zł, z czterema trafieniami — 453 po 31 zł, z trzema trafieniami — 3597 po 4 zł.

Wygrana drugiego stopnia z liczbą dodatkową padła w Szczecinie w PO 17. Specjalny fundusz premiowy wzrósł o kwotę 11.000 zł i na 480. grę wynosi 115.000 zł!

Niedzielne losowanie odbędzie się w Szczecinie, w sali Prez. WRN, o godz. 12.

K-2055

Sukcesy POLSKIEJ

ENERGETYKI

(Dokończenie ze str. 1)

realizowany jest bez zakłóceń. Natomiast brak robotników powoduje trudności przy budowie innego energetycznego kołosa — elektrowni „Łaziska” gdzie już w przyszłym roku ruszyć mają dwa pierwsze turbozespoły (po 125 MW).

Chociaż do jesienno-zimowego szczytu energetycznego pozostało jeszcze kilka miesięcy, można już obecnie powiedzieć, że i w tym roku energetyka nie zawiedzie swoich odbiorców i nie będzie stosowała przymusowych wyłączeń prądu.

ChRL żąda odszkodowania

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin zamieszcza tekst noty przekazanej przez chiński MSZ rządowi w indonezyjskiemu kategorię odrzucającej argumentację zawartą w notach Djarkarty z 17 i 25 maja. Rząd indonezyjski — stwierdza m. in. nota chińska — daremnie usiłował usprawiedliwić zbrodnicze zdemolowanie, obrabowanie i okupowanie lokali placówek chińskich w Indonezji. Rząd chiński ponawia żądanie natychmiastowego zwrotu tych lokali oraz bezprawnie zajętych mieszkań personelu chińskiego, odszkodowania za poniesione straty i niedopuszczania na przyszłość do tego rodzaju incydentów.

SPORT

GÓRNIK — LEGIA NA NIEOFICJALNĄ INAUGURACJĘ LIGOWEGO SEZONU

Oficjalne otwarcie piłkarskiego sezonu ligowego 1966/67 nastąpi wprawdzie w niedzielę 7 sierpnia, ale już dziś odbędzie się pierwszy pojedynek. Mistrz Polski, Górnik Zabrze, podejmując u siebie warszawską Legię. Tę samą drużynę, z którą 15 sierpnia spotka się w Poznaniu w finale Pucharu Polski. Ciekawie zapowiada się występ czołowych polskich piłkarzy po wakacjach, których właściciele nie mieli. Legia występowała na Litwie. Górnik przygotowywał się w kraju.

DOBRE WYNIKI BRAWEH

W zawodach kontrolnych na zgrupowaniu kadry juniorów w Wąlcu wicemistrzynie Polski, zawodniczka koszańskiego Bałtyku — Brawer uzyskała niezłe wyniki. 400 m przebiegła w 59,4 sek., a 600 m — w 1.37,0 min.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO ANGLII NAD POLSKĄ @ LONDYN (PAP)

W Coventry odbyło się we wtorek drugie z serii trzech spotkań żużlowców Polski i W. Brytanii. I tym razem minimalnie lepszymi byli gospodarze, którzy zwyciężyli 57:51.

Najwięcej punktów dla drużyny brytyjskiej zdobyli: B. Briggs — 17, N. Boocock — 14, J. Lightfoot — 10, a dla polskiego zespołu: A. Wyglenda — 12, A. Woryna — 11 i K. Pociękiewicz — 10.

Jak wiadomo, pierwszy mecz, rozegrany w Londynie, zakończył się zwycięstwem W. Brytanii 61:47. Trzecie spotkanie odbędzie się w Sheffield w najbliższy czwartek.



W 479. grze „GRYFA” stwierdzono ogółem 4.070 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami — 1 wygrana dodatkowa — 1 wygrana wysokości 6.424 zł, z pięćmi trafieniami — 19 po 713 zł, z czterema trafieniami — 453 po 31 zł, z trzema trafieniami — 3597 po 4 zł.

Wygrana drugiego stopnia z liczbą dodatkową padła w Szczecinie w PO 17. Specjalny fundusz premiowy wzrósł o kwotę 11.000 zł i na 480. grę wynosi 115.000 zł!

Niedzielne losowanie odbędzie się w Szczecinie, w sali Prez. WRN, o godz. 12.

K-2055

Postrzelenie pasażera w pociągu

* (INF. WŁ.)

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się przedwcześniej w pociągu zdążającym ze Szczecinka przez Człuchów do Miastka. W przedziale I klasy jechał strażnik SOK ze Szczecinka, Zbigniew M. Nieostroż nie obchodząc się z bronią, mimowolnie postrzelił on współpasażera, pracownika PKP w Chojnicach, Norberta Synaka. Kula ugodziła Synaka w okolicę serca. W stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala.

Nieostrożny sokista został zatrzymany do dyspozycji prokuratury.

(hz)

Schwytani bandyci

* (INF. WŁ.)

14 lipca dwaj nieznani osobnicy napadli na ulicy na mieszkanca Słupska, pobili go i ograbali go obojętnych przedmiotów, towarzyszących energicznych poszu przez organa MO, przed wczoraj udało się schwycić bandytów. Są nimi: karany już za zagarnięcie mienia społecznego, 19-letni Ryszard Zieliński, zam. w Słupsku, ul. Chopina 1/3 oraz dwukrotnie karany za kradzież 37-letni Wacław Jargociński, zam. w Słupsku, ul. Kopernika 6 m 5.

(hz)

Zginął od siekiery

• (Inf. wł.)

W ubiegłą niedzielę znaleziono nad jeziorem w Czaplinku zwłoki nieznanego mężczyzny. Dopiero w toku dochodzenia, prowadzonego przez miejscowe organa MO, ustalono, że jest to mieszkaniec Czaplinka 23-letni Wacław Kosiukiewicz. Dnia poprzedniego pośledził on do lasu naciąg gałęzi. Będąc na drzewie ułamał się pod nim gałąź i spadł na ziemię. Siekiera, którą miał ze sobą, ciężko go zraniła w szyję. Na skutek upływu krwi J. Kosiukiewicz zmarł. Ostateczną decyzję o przyczynie śmierci wyda sąd.

Wmieście pieczę nad sanitarnymi porządkami sprawują specjalne instytucje. Inne przedsiębiorstwa i urzędy muszą się po prostu stosować do przepisów. Sanepid dogląda, czy polecenia są wykonywane na czas.

Na wsi jest inaczej. Tutaj respektowanie wymogów sanitarnych jest trudniejsze. Wieloletnie zaniedbania, a nawet złe tradycje stawiają przed wsią ten problem o wicie ostrzej, niż przed miastem.

Były żniwa, pora nie naj-bardziej odpowiednia. Przed biurkiem dyrektora stało dwóch brygadzystów czekających na polecenia. Na biurku terkotał telefon. Tu się na burzę zanosi, tam ludzie na czas nie wyszli, a ten jeszcze z kontrólą. „Nie zawracaj mi pan głowy” — tymi słowami odprawił inspektora sanitarnego dyrektor jednego z pegeerów.

Obecnie coraz rzadziej zetknąć się fnozna z przypadkami lekceważenia kontroli sanitarniej przez kierownictwa pegeerów. Dyrektorzy kurtuazyjnie witają inspektorów przed drzwiami biura. Powstaje jednak pytanie, czy dawne, osten tacyjne lekceważenie problemu „nieprodukcyjnego” nie kryje się teraz za parawanem ukłónów?

Odwiedziliśmy wspólnie z pracownikami Wojewódzkiej Stacji Sanepidu kilka pegeerów w powiecie słupskim. Już od pierwszego wejrzenia wiadać, że gospodarstwo Reden-cin choruje na tę samą dolegliwość, co większość państwowych gospodarstw w Koszalińskim. Brak wody. Ze studni objętych nadzorem sanitarnym 4 zamknięta powiatowa stacja. 3 zamknięto po próbie chorowania. W gospodarstwie, w którym pracuje 50 ludzi czynna jest tylko jedna studnia.

W środku gospodarstwa rdzawym kolorem połyskuje bajorko, do którego wpływa

446 statków w Stoczni Gdańskiej

— KOOPERANTÓW WIELU, ALE KŁOPOTÓW Z NIMI NIE MNIEJ
9 STOCZNIA GDAŃSKA — NAJPOWAŻNIEJSZY NA ŚWIECIE PRODUCENT BAZ RYBACKICH

(AR) W tych dniach największą naszą stocznice w Gdańsku opuścił 466 statek zbudowany tu po wojnie. To wodowanie było dla stoczniovców szczególną uroczystością; zamykało ono dorobek stoczni okrągłą sumą 2 min ton nośności wyprodukowanych tu statków. Z tej okazji dyr. Stoczni Gdańskiej, inż. Jerzy Piasecki, udzielił przedstawicielowi „Głosu Wybrzeża” wywiadu, w którym powiedział m. in.:

Na tę dwumilionową flotę można zakładać jednorazowo 100 tys. wagonów dwudziestotonicowych a uformowany z nich pociąg zająłby 1150 km, a więc trasę kolejową Gdańsk Moskwa. Łączna moc silników głównych zainstalowanych na zbudowanych w Stoczni Gdańskiej statkach wynosi 1500 tys KM, co równa się napędowi 22400 samochodów warszawa. Łączna moc zainstalowanych agregatów wynosi 270 tys. KM. Statki te obsługuje 27 tys. żaków.

Na usługach przemysłu stocznioowego pozostaje dziś w kraju wiele zakładów, a także całych gałęzi innych przemysłów. I tak np. „Cegielski” i „Zgoda” pracują głównie dla stoczni, huty im. Lenina i „Batory” wyspecjalizowały się w produkcji wyrobów walcowanych dla okrętownictwa, kilka zakładów w Wrocławiu, Cieszylinie i Tarnowie produkuje silniki okrętowe itp. Niśtevv liczba kooperantów wcale nie znaczy, że wszystkie dostarcza ne przez nich urządzenia legiti-mują się wysoką jakością, pia poprawy jakości urządzeń i mechanizmów, dostarczanych przez kooperantów, stoczniovcy proponują ustanowienie okrętowego znaku jakości, który stworzyłby rdnpwiednie rrrzwileje dla zakładów Produkcujących dobre urządzenia, t?k, jak to jest z producentami wyrobów „Q” i „I”.

Dyr. P->secM stwierdził, iż najpoważniejszym osiągnięciem Stoczni Gdańskiej w mmionym pięcioleciu było podjęcie w roku 1962 budowy grzemysio-

czenia. Robotnice są przekonane, że zachowują prawdziwą higienę, bo myją je „pod dachem”. A jednak systematycznie spada jakość mleka.

Mycie konwi zanieczyszczoną wodą, niezachowywanie warunków sanitarnych przy udoju mleka, niedostateczna ilość wody dla inwentarza żywego powoduje spadek ilości i jakości mleka, stwarza także niebezpieczeństwo infekcji. Podobnie niewłaściwe obudowanie gnojownika jest często przyczyną obniżenia o połowę wartości obornika. Niestosowanie się do przepisów sanitarnych bezpośrednio odbija się na wysokości dochodów przedsię-

wych baz rybackich. Obecnie w trakcie prób znajduje się już dziesiąta taka jednostka, a Stocznia Gdańska zajmuje dziś wśród producentów baz rybackich na świecie pozycję najpoważniejszą.

Osiągnięciem ostatnich lat jest także opanowanie montażu silników głównych na pochylniach skośnych. Metodę tę Stocznia Gdańska opanowała jako jedyny producent na świecie, a obecnie z gdańskich doświadczeń zaczynają korzystać stoczniovcy jugosłowiańscy.

Najpilniejszym problemem do rozwiązania jest, zdaniem dyr. Piaseckiego, modernizacja Zakładu Budowy Trawlerów Stosunkowo niewielkim kosztem inwestycyjnym zakład ten może produkować zamiast 7 jednostek, jak to jest obecnie 18 trawlerów — przetwórnici, co wobec dużego popytu na rynkach światowych na statki rybackie różnych typów jest rzeczą szczególnej wagi.



biorstwa. Nieprodukcyjny pozorny problem posiada więc pierwszorzędne znaczenie produkcyjne.

Kierownicy państwowych gospodarstw dostrzegają tę prawdziwość. Tonami można ważyć podania, monity, prośby do prezydów rad narodowych, inspektorów PGR, zjednoczenia, „Wodrolu” o budowę studni głębinowych, o remonty. Umieszcza się w planach jedynie budowę betonowych zbiorników na obornik. Jest to jednak dopiero półowa problemu..

STRZELINO gospodaruje na 600 hektarach ziemi. Jest to pod wieloma względami wzorowy pegeer. Na brak wody nie może się skarżyć. Solidna studnia głębinowa, nowoczesna zlewnia mleka. Tyle, że hydrofory, stosunkowo niedawno kupione, pokrywa delikatny narzut rdzy, a w sterylnych pomieszczeniach, gdzie znajdują się lśniące od czystości pomieszczenia zlewni, rozchodzi się światło przyćmione pajęczą siatką. Warstwa kurzu pokrywa nie myte od dłuższego czasu okna.

W protokołach pokontrolnych Sanepidu zbiegają się zaalenia, których realizacja wymagać będzie większych kosztów i dłuższego czasu, z uwagami o usterkach dającymi usunąć się od zaraz, jak np. umycie okien, zamieszczenie podłogi. I te zasadnicze, i te porządkowe uwagi spotykają się z jednakową reakcją tych, do których są skierowane — z po taktowaniem. Bo przecież — kierownik jeszcze przed kontrolą podjął starania o wybetonowanie zbiornika. A umyć szybko? Słusznie, ale on za to bezpośrednio nie odpowiada, bo ich sam nie myje...

Schludność jest nie tylko wyrazem kultury, ale i stabilizacji w zakładzie pracy, oznacza także dbałość o wyniki gospodarcze w przedsiębiorstwie. Przyzwyczajają pracowników do normalnych warunków pracy. Nie jest przypadkiem, że właśnie gospodarstwa osiągające dobre efekty produkcyjne wykazują dużą dbałość o należyty stan sanitarny pomieszczeń i urządzeń.

W naszych pegeerach na szeroką skalę prowadzone jest współzawodnictwo pracy. Dobre wyniki żaków i brygad w runkują wysokość uposażeń i premii. Warto jako punkt w regulaminie umieścić właśnie dbałość o estetykę pomieszczeń, stan sanitarny, znajomość przepisów.

Generalnym warunkiem poprawienia stanu sanitarnego w pegeerach jest budowa nowych urządzeń wodnych.



„AS” — CZYLI „PSZCZOŁKA”

TyJko trzy psinie zatrddironas w rasej floce haryJłowej na stanów farach radiooficerów. Dwie z nłch TTTa'ua ra ?titk'ch PLO, a trzecia — w PZM. Irena Bogrławska — bo o cie właśnie mewa — j'ast asystentem rad owym na mfs „Kopalnia CzełaSZ”. Pani Irena szybko zyskała sobie ro?u?rwość wśród za'ogi, która od pi?rwszych liter joi zawodu nazywa ja „p'rsifi s” lub też „Pszczółka” (od brzczenia telegrafu Morska). Na zdjęciu: Irena Bo?rsawska przy obk'udze radrstacji na m/s „Kopalnia CzeładZ”.

CAF — KosYCarz

Na 416 wodociągów, skontrolowanych w 1965 roku, dobrej wody dostarczało 318, ale na 463 skontrolowanych studni tylko w 234 była dobra woda. 37 z nich doprowadzono już do dobrego stanu, jednak aż w 13 przypadkach trzeba było stosować przymus administracyjny.

Inwestycje wodne są bardzo kosztowne, remonty tak samo. Nie ma ich w dodatku kto przeprowadzać. Koszaliński i wałecki „Wodrol” portfele zamówień mają „wypchane” inwestycjami. Ekipy remontowe „Wodrolu” są w początkowym stadium organizacji. Nie ma w naszym województwie przedsiębiorstwa, które podjęłoby się remontów awaryjnych. A awarii jest wiele, chociażby przy eksploatacji bardzo złej jakości pomp nurkowych. Nie ma także wykonawców hydrofornii.

Problemem wody zajęto się u nas generalnie stosunkowo niedawno, bo dopiero 6 lat temu. Od tego czasu wywiercono 280 studni. W obecnej pięciolatce powstana 133 pegeerowskie łaźnie (w ubiegłym było 27). To jest bardzo dużo, chociaż i te zamierzenia nie pokrywają się jeszcze z potrzebami. Wystarczy przypomnieć, że w naszym województwie jest ogółem 700 gospodarstw.

W obecnej pięciolatce zaplanowano także budowę 13 tys. izb mieszkalnych w pegeerach. Lepszy standard mieszkań zapewnia się tym gospodarstwom, które mają trudniejsze warunki, a także najlepszym. Woda i kanalizacja w mieszkaniach gwarantuje wyższy poziom życia.

Problem wody zostanie rozwiązany przy pomocy środków inwestycyjnych. Jest to jednak proces długotrwały i kosztowny. Istnieje poza tym rozporządzenie ministra, które dopuszcza możliwość budowy urządzeń wodnych ze środków zaoszczędzonych w gospodarstwach pegeerowskich. Warto skorzystać z tej szansy.

Dbałość o pomieszczenia, w których się pracuje, dobry stan sanitarny można osiągnąć poprzez rozwijanie współzawodnictwa pracy, przez tworzenie komisji społecznych do kontroli sanitarniej (również mieszkań pracowników).

Państwowe gospodarstwa otrzynaia 13 tys. izb mieszkalnych. Zdarzało się nieraz dotychczas, że nowe mieszkania już po roku były w stanie opłakanym, trzeba było przeprowadzać kapitalne remonty! Konieczna jest społeczna kontrola, która może zapobiec dewastacji.

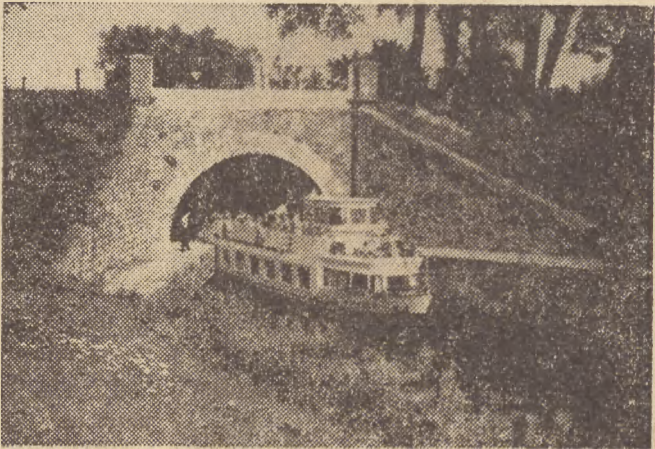
JERZY CIEŚLAK

Zastanówmy się choć chwilę

*jZIWNE wrażenie odnosi cudzoziemiec obserwując Polaków. Jacy oni pracowici, jak dbają o dobro instytucji i przedsiębiorstw, w których pracują. Wszędzie — w pociągach, autobusie, kawiarni, restauracji, przy kawie, obiedzie, wódce słychać „podsumowania” działalności różnego rodzaju placówek. Od temperamentów i stopnia trzeźwości rozmówców zależy, jakimi epitetami obdarzą swych współpracowników, ale niezawodnie dowiemy się „kto-kogo” i dlaczego. Od dyrektora do sprzątaczeki, od planów produkcji do rozdziału mieszkań — dostanie się wszystkim i wszystkiemu, „Narady produkcyjne” trwają wszędzie i o każdej porze. Ludzie wywlekają najgorsze brudy — i te rzeczywiście istniejące i te, które powstały w ich imaginacji. Nie tylko zrzęztą podsumowują, planują też. Czy chcemy, czy nie, możemy się dowiedzieć, że gdyby X zamknął, a Y zwolnił, gdyby pania Z przesunąć do pracy do jakiej tylko się nadaje, gdyby zmienić tych Głupków od planowania — to wówczas przedsiębiorstwo, oczywiście dzięki inicjatywie i genialności rozmówców, rozrosłoby się, wykonywało wszystkie plany, ba, stałoby się przodującą placówką w kraju.

Wyładowuje się w tych rozprawach połowę swej życiowej energii. Padają nieraz słuszne nawet postulaty zmian — ale topią się w bełkocie, w wylewanej żółci, w wódce.

Rodacy, może w końcu zaniecharnu teao rodzaju rozmów w



Trasa wodna na lipii Ostróda — Elbląg jest wyjtkowo nuTownicza. Łączy ona ts dwie miejscowości pięcioma roehylnami i kanalanami5. Cieszy s* ona ogromnym powodzeniem wśród licznych w

tym czasie wczasowców t całej Foski, którzy w ciągu 10 godzin trwania podróży statkiem wypoczwvając poznają j^dnc-ześnie piękno okolic. (CAF — Moroz)

Jesienne siewy już blisko

Gminne spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu rozpoczęły już przygotowania do jesiennej kampanii siewnej. Wszyscy magazynierzy i pracownicy zajmujący się skupem i rozprowadzaniem materiału siewnego zostali przeszkoleni na specjalnych kursach. W magazynach nasiennech dobiegają końca ostatnie porządki. Wszystkie urządzenia techniczne zostały podane generalnym przeglądowi, uzupełniane są braki w WYDOsażeniu.

Podobnie jak w latach ubiegłych w nadchodzącej kampanii siewnej geesy rozprowadzać będą materiał siewny i sadzeniaki ziemniaka wśród gospodarstw objętych planem od nawiania materiału siewnego i sadzeniaków, gospodarstw reprodukcyjnych i kontraktujących, nabywających materiał siewny na tzw. wolne zasiewy oraz gospodarstw, które dotknięte zostały klęskami losowymi.

Aby zapobiec stratom w uprawach rolniczych, powstającym na skutek chorób i działań szkodników roślinnych, materiał siewny nabywany przez rolników-producentów będzie odpowiednio przygotowywany do siewów przez stosowanie zapraw nasiennech. Zabiegi te wykonywane będą w uruchomionych 2270 punktach zaprawiania materiału siewnego. O potrzebie powszechnego stosowania tego rodzaju zabiegów najlepiej świadczyć miliony straty powodowane w uprawach przez szkodniki i choroby roślinne.

W tegorocznej kampanii siewnej rolnicy będą również mogli w szerszym niż dotych-

miejsbach publicznych, może przeniesiemy choć część z nich na zebrania, narady odbywające się wewnątrz instytucji? Możemy, y nimi ożywić ich nieco śpiącą atmosferę, możemy coś zmienić, ulepszyć. A jeśli nawet nie, to w każdym razie oszczędzimy mimowolnym siuchaczom wystukiwaną historii przeróżnych sprayi, które ich nie interesują, są im obce. Gdyby tak wszyscy chcieli się zastosować do tego apelu — o He przyjmiejmy by się po dróżowało, odpoczywało, wypili filiżankę kawy.

Margenia jednak przeryioa nam brutalnie kolega: — „Czy wiesz, że X, Y...” Wiem. i znów płynie typowa rodaków rozmowa... (A. WJ)

Cmentarzysko sprzed fysiqa lał

Ekipa pracowników Muzeum Regionalnego w Sieradzu kontynuuje rozpoczęte przed rokiem badania wielkiego cmentarzyska wczesnośredniowiecznego (koniec 10 w. — początek 11 wieku) we wsi Brzeg w pow. Poddębice. W zbadanych grobach znaleziono liczne przedmioty: noże, krzesiwa, ozdoby (paciorki kabłączki, pierścionki), narzędzia.

W czasie kiedy cmentarzysko to było miejscem grzebania zwłok, wprowadzono już w Polsce chrystianizm. W grobach w Brzegu brak jednak jakichkolwiek śladów pochówku religijnego, (o-ej

(AR)

TV w przyszłym roku szkolnym

Szkolne audycje telewizyjne cieszą się uznaniem nauczycieli i oglądane przez coraz szersze rzesze młodzieży.

W nowym roku nauczania IS-6-67 nadanych zostanie ponad 280 telewizyjnych lekcji, tj. o ponad 60 więcej niż w ubiegłym roku. Projektuje się rozszerzenie ich i urozmaicenie. Wiele programów przeznaczy się dla nowo wprowadzonej VRII klasy szkoły podstawowej. Kontynuowany ma być rozpoczęty w zeszłym roku dla klasy VII cykl pt. „Wychowanie obywatelskie”, który w tym roku oglądać będą także uczniowie klasy VIII. Wprowadzone w ubiegłym roku i cieszące się dużym zainteresowaniem programy z zajęć technicznych, które uczą młodzież majsterkowania i umiejętności najprostszych domowych napraw, nadawać się będzie także w tym roku. Telewizyjne lekcje z fizyki i chemii uatrakcyjnione będą reportażami z zakładów przemysłowych, laboratoriów i instytucji naukowych.

Telewizja rozszerzy programy z propedeutyki filozofii dla uczniów klasy XI. Nadawane dla klas licealnych audycje prd współnym tytułem „Dzieje dramatu” obejmą inscenizację wielu wybitnych dzieł światowego repertuaru klasycznego i współczesnego. Na małym ekranie prezentowane będą m. in.: „Odyseja” Komera, „Król Edyp” Sofoklesa, „Dzieje Tristana i Izoldy” Bediera, „Makbet” Szekspira, „Faust” Goethego, „Świętoszek” Moliera, a ze współczesnych — „Matka Courage” Brechta, „Skowronek” Anouilha, „Niemcy” Kruczkowskiego, „Karol” Mrożka, „Ballada ciesielska” Grochowiaka.

CO SŁYCHAĆ?

... W ŁODZI

Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze zdobyło złoty medal oraz dyplom na Ogólnopolskiej Wystawie Róż we Wrocławiu. Kolekcja róż rabatowych uzyskała najwyższe wyróżnienie — „Złotą różę”. Przedsiębiorstwo zaprezentowało na wystawie 36 odmian róż rabatowych, charakteryzujących się szeroką gamą kolorów oraz długim okresem kwitnienia. Róże te hodowane są dla Dotrzeb zieleni Tłtj'ickijCh.

... WE WROCŁAWIU

Przy autostradzie na skrzyżowaniu z szosą legnie** otwarty zostanie 10 sierpnia motel. Będzie on dysponował 15. miejscami noclegowymi, parkingiem strzeżonym oraz czynnym nrez całą dobę bufetem z gorącymi i zimnymi danami. W pobliżu znajduje się stacja benzynowa.

Pracownik Centrali Mięsnej w Górze Józef Ryszewski w czasie wyładunku zwłórrst rzeźnych bił krowy D0 pskach specjalnie w tym celu skreconym nejczem z drutu. Kolegium karno-administracyjne wymierzyo mu grzywnę w wysokości 1500 zł.

W pierwszym półroczu br. we Wrocławiu wyremontowano 143 budynki, chociaż w rwanie ujęto tylko 117 obiektów. Prócz tego pewna liczba domów otrzymana nowe elewacje. W trakcie remontu jest obecnie ponad 100 obiektów.



Na ostatnim pokazie mody zorganizowanym w Wiedniu przez firmę Deima została zaprezentowana bogata kolekcja odzieży na wszystkie możliwe pory i temperatury ka prysnego lata. Na zdjęciu: płaszczyki prze ciwdeszczowe dla dzieci.

CAF-Votava

Płoną budynki gospodarne

W obliczu S! niebezpiecznego półrocza

(Inf. wł.)
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie wystosowało w tych dniach okólnik do wszystkich podległych instancji i instytucji, w którym zobowiązuje je do zwrócenia baczniejszej uwagi na sprawy zabezpieczenia przeciwpożarowego w okresie nasilenia prac polowych, a przede wszystkim żniw i omłotów.

W I półroczu br. zanotowano w województwie 290 pożarów, które spowodowały straty przekraczające 7 mln zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba pożarów zwiększyła się o 28 proc., a straty wzrosły o 59 proc.

Płoną przede wszystkim budynki gospodarcze zarówno u rolników indywidualnych jak i w pegeerach. Jak uczy doświadczenie, straty te z reguły są wyższe w II półroczu, gdy zwiezione są plody rolne a rolnicy zaabsorbowani są pracami w polu. Niedbalstwo i lekceważenie przepisów, oraz brak należytej opieki nad dziećmi powoduje z reguły jeszcze

większą liczbę pożarów niż w I półroczu.

W związku z tym Prezydium WPCN poleciło podległym organom podjęcie niezbędnych kroków w celu zabezpieczenia majątku narodowego przed ogniem.

Komendy straży pożarnej i prezydium rad narodowych przeprowadzą kontrole zabezpieczenia przeciwpożarowego zwracając szczególną uwagę na składowanie i zabezpieczenie płodów rolnych. Na prezydium rad narodowych i straże pożarne Prezydium WRN nakłada obowiązek wzmocnienia działalności profilaktycznej i propagandowej przy pomocy lokalnych radiowozów, plakatów, ostrzeżeń oraz pogadanek na zebraniach wiejskich i w zakładach pracy.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zorganizowanie opieki nad dziećmi w okresie nasilenia prac polowych poprzez zakładanie sezonowych „zielonych przedszkoli” placów gier i zabaw oraz pełnię nie stałych dyżurów przy dzieciach np. przez osoby starsze nie wychodzące do prac polowych. Każde rozwiązanie, które zapewni dzieciom opiekę, jest dobre.

Na wsi powinny być pełnione przez mieszkańców i stałych stróżów dzienne i nocne warty przeciwpożarowe.

Na zakończenie Prezydium WRN podkreśla, że wobec opornych i winnych zaniedbań należy w szerszym stopniu rozstać z radykalnych środków represyjnych, przewidzianych ustawą, (tkb)

Ostatnia nowość

o świątyni standardzie

Najnowszym osiągnięciem Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych jest wysokiej klasy projektor 8 mm „Pollux”. No wy aparat został zaliczony do grupy wyrobów o światowym standardzie.

Sid.

OKREGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W WAŁCZU, UL. RZECZNA 7 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie budowy magazynów pasz treściwych z prefabrykatów we wsi Jamienko i we wsi Rudki, pow. Wałcz. Termin wykonania — natychmiast po przyjęciu oferty, zakończenia robót — do dnia 10 grudnia 1966 r. Dokumentacja wraz z kosztorysem do wglądu w biurze OSM Wałcz. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod powyższym adresem, do dnia 11 sierpnia 1986 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1966 r., o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2035-0

KOMBINAT PGR W TYMIENIU z tymczasową siedzibą w STRZEPOWIE ogłasza PRZETARG na dzierżawę sadów owocowych w gospodarstwie Wendowo i w Strachominie. Oferty należy składać w siedzibie Kombinatu w Strzepowie, p-ta Dobrzyca, pow. Koszalin. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 VIII 1966 r., o godz. 10. Obowiązuje wpłata wadium w wysokości 5000 zł od każdego sadu. Kombinatu zastrzega prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2049

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W TRZEBIENIU, pow. Koszalin, p-ta Drzwianki, zatrudni natychmiast DWIE RODZINY. Z jednej rodziny STROŻ NOCNY i PRACOWNIK DO PRAC POLOWYCH lub w OBORZE, z drugiej TRAKTORYSTA i OSOBA, która mogłaby prowadzić sklep i świetlicę. Dla uczciwych i sumiennych pracowników działki ziemniaczane zasadzone. K-2047

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIA się zaświadczenie rejestracyjne nr 2 na powielacz ręczny z dnia 17 stycznia 1958 r. oraz zezwolenie nr 17/12/53 na zakup matrycy do powielacza elektrycznego z dnia 5 października 1983 r. dla Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego Szczecinek — wyklane przez Prez. PRN w Szczecinku. K-2039-0

PREZYDIUM Gromadzkiej Rady Narodowej w Świdwinie unieważnia błądek świadectw mejsca pochodzenia zwierząt od nr 330*01-380750, zgubiony przez soltysy wsi Łąbsko, gromada i powiat Świdwin. K-2052

PREZES Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie unieważnia legitymację służbową, wystawioną na nazwisko Adaminy Kłockowskiej, praktykanta Sądu Powiatowego w Koszalinie. K-2050

KOSZALIŃSKI Urząd Morski w Słupsku zgłasza zgubienie książeczki żeglarskiej nr 95S, wydanej przez tut. Urząd na nazwisko Eugeniuś Laskowski. K-2051

REJONOWA Spółdzielnia Ogrodnictwo-Pszczelarska w Koszalinie zgubiła zgubienie dowodu rejestracyjnego jrenochodu marki żuk, lnp rej. ejs 73-M* Od-ZZU

DYREKCJA PWGR W TYMIENIU
zawiaadamia, że zgodnie z Uchwałą Prezydium WRN w Koszalinie nr 43/658/66 z dnia 6 lipca 1966 r.
dotychczasowa mżwa naszego przedsiębiorstwa uległa przekształceniu na:
KOMBINAT PGR W TYMIENIU
z tymczasową siedzibą w Strzepowie.
Powyższa nazwa obowiązuje od 1 VII 1966 r. K-2048

88
Z A D E N E R G E T Y C Z N Y
K E A R E J O N W W A Ł C Z U
uprzejmie zawiadamia
ODBIORCÓW ENERGII ELEKTRYCZNEJ
MIASTA WAŁCZA,
że z powodu przebudowy sieci energetycznej
wystąpi zaniżone napięcie
w obrębie ulic Chopina, Żymierskiego, al. Zdobyców Wału Pomorskiego.
BO DNIA 30 WRZEŚNIA BR. K-2043

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁBZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W KOSZALINIE
podaje do wiadomości PT KLIENTÓW, że
sklepy sklepy
Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
na terenie-powiatu koszalińskiego,
W OKRESIE OB 1 VIII 1966 R. BO 30 X 1866 R.
SĄ OTWARTE W NASTĘPUJĄCYCH GODZINACH: 7—9, 12—14, 17—21.
Natomiast SKŁAB CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN ROLNICZYCH W PZGS Koszalin, ul. Kolejowa 1—3 (wejście od ulicy Powstańców Wielkopolskich)
JEST CZYNNY w okresie od 1 VIII do 31 VIII 1966 r. w godzinach od 8 do 18 BEZ PRZERWY. K-2042

ZAKŁADY
OKRĘTOWYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
„E L M O R”
GDAŃSK, UL. WAŁOWA 63, TEL. 31-50-86
poszukują WYKONAWCY
KONSTRUKCJI STAŁOWYCH I ALUMINIOWYCH obudowanych w blachy cienkie 2 do 3 mm oraz obróbki wiórowej, jak tocenie, frezowanie, wiercenie i gwinutowanie.
Wielkość przerobowa około 14.000 roboczogodzin miesięcznie począwszy od bm. Potrzebne materiały zabezpieczyć zleceniodawca lub zleceniobiorca. K-154-B-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „ELEKTRO-METAL” W KOSZALINIE **zaangażuje pracownika na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁADU ELEKTRO-MECHANICZNEGO W SZCZECINKU**, przy ul. Żukowa 11. Wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Spółdzielni w Koszalinie, przy ul. Dzierżyńskiego 3. K-1992-0

ZAKŁAD WYTWÓRCZY PTTK W MIASTKU **przyjme natychmiast do pracy INŻYNIERA TECHNOLOGA DREWNA**, na stanowisko kierownika technicznego lub TECHNIKA TECHNOLOGA DREWNA. Warunki płacy i pracy do omówienia w Dyrekcji Zakładu Wytwórczego PTTK w Miestku, ulica Koszalińska nr 3, tel. 212. K-2028-0

PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW ODDZIAŁ W SZCZECINIE, ULICA RYCERSKA 3, zatrudni natychmiast ST. MAJSTRA BUDOWLANEGO na dobrych warunkach finansowych do prowadzenia robót w Tucznie oraz MURARZY, CIEŚLI i ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Pisemne lub osobiste zgłoszenia w PKZ w Szczecinie, Rycerska 3, tel. 439-63. K-2046

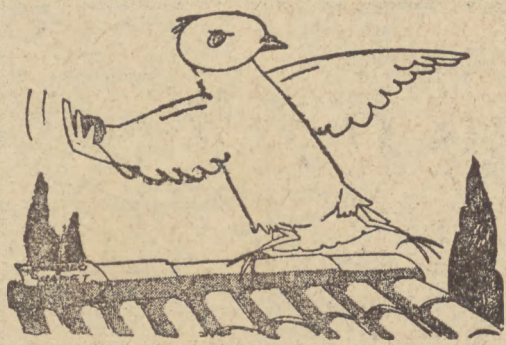
KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO **zatrudni: INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami budowlanymi i długoletnią praktyką na stanowiska kierowników budów, INŻYNIERA-KONSTRUKTORA z uprawnieniami budowlanymi i długoletnią praktyką na stanowisko kontrolera technicznego, EKONOMISTĘ lub PRAWNIKA z długoletnią praktyką w zakresie kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa na stanowisko kontrolera wewnętrznego, MAJSTRÓW Z UPRAWNIENIAMI MISTRZOWSKIMI, MAGAZYNIERÓW BUDÓW. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste pod adresem przedsiębiorstwa: Koszalin, ul. Racławicka — barak 2, pokój 2 lub 11. K-2015-0

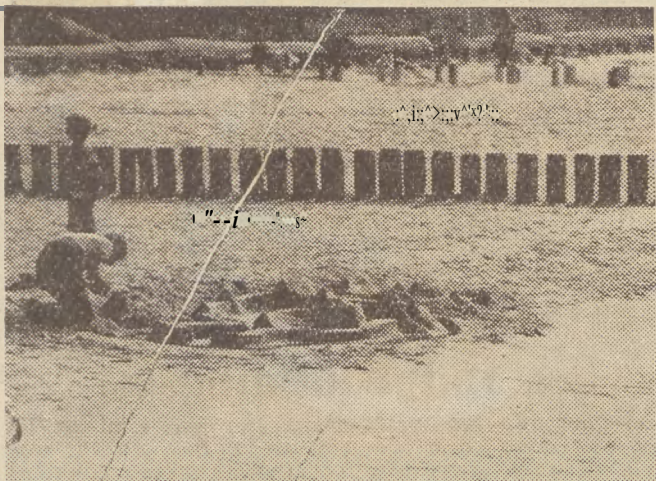
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH GDAŃSK, KIEROWNICTWO ROBÓT W SŁUPSKU, UL. TUWIMA 5, tel. 30-55 **przyjme do pracy 5 MONTERÓW WOD.-KAN. i C.O., 5 POMOCNIKÓW WOD.-KAN. C.O.** K-2044-0

PP „DOM KSIĄŻKI” KOSZALIN, UL. GRUNWALDZKA 1, zatrudni natychmiast KIEROWNIKA i DWÓCH SPRZEDAWCÓW w księgarni w Koszalinie. K-2053

SPÓŁDZIELNIA ROBÓT DRZEWNYCH „CZYN” W MIASTKU, zatrudni natychmiast TECHNIKA NORMOWANIA I GŁÓWNEGO MECHANIKA. Wymagarte wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-2045

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE LASKI, poczta Krańnik, pow. Koszalin, stacja kolejowa Dunowo, **przyjme do pracy w oborze DWIE RODZINY** (co najmniej 2 z rodziny do pracy), w terminie natychmiastowym. Szkoła, sklep oraz przystanek pakaes na miejscu. Odległość od stacji kolejowej 1 km. **Mieszkanie rodzinne** zapewnione, K-2051





Gdy wieczorem plaża pustoszeje przychodzą często młodzi amatorzy lepienia zamków z piasku. W zachodzącym słońcu powstają wspaniałe budowle, które w nocy zabiera morze.

Fot. A. Maślankiewicz

Będzie luspólna szkoła 3 września wmurowanie cskfu erekcyjnego

6 tysięcy osób. To trochę mniej niż liczba mieszkańców Ustki. Otóż tyle wynosi zapotrzebowanie słupskiego przemysłu na fachowe kadry w latach 1966—1970. Ta chłonność słupskiego rynku pracy, ustalone niedawno przez Miejską Komisję Planowania Gospodarczego — przekracza wszystkie dotychczasowe sugestie na ten temat. Powstają trzy duże zakłady produkcyjne, zakłady już istniejące rozbudowują się i wprowadzają nowe, bardziej pracochłonne asortymenty. Zapotrzebowanie na ślusarzy, stolarzy, frezerów, murarzy, tokarzy, elektryków — stale rośnie. Najwięcej wykwalifikowanych rąk do pracy (ponad 2 tys. 200 osób) potrzebuje przemysł metalowy.

H Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 nie jest w stanie sprostać potrzebom. Dlatego też władze miejskie Słupska, wykorzystując swe uprawnienia koordynacyjne, wystąpiły z inicjatywą budowania przez przedsiębiorstwa branży metalowej — międzyzakładowej szkoły zawodowej. Do realizacji tego projektu przystąpiły: Słupskie Zakłady Sprzętu Okrętowego, Fabryka Narzędzi

Rollniczych, Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Fabryka Urządzeń Transportowych z Jezierzyc, Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa i Komunalne Przedsiębiorstwa Napraw Autobusów. Wszystkie zakłady solidarnie pokrywają koszty tej inwestycji. Budowę szkoły już rozpoczęto. Znajdzie się ona obok nowo budowanych Zakładów Sprzętu Okrętowego. Siedzibą nie jest przypadkowe. Znakomita większość uczniów stanowić będzie narybek fachowych kadr tego zakładu.

3 września br. będzie w Słupsku dniem bardzo uroczystym. Odbędzie się bowiem uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę szkoły. Wezmą w nich także udział przedstawiciele centralnych władz państwowych. Po uroczystościach przeprowadzone będą rozmowy na temat budowy internatu szkolnego i domu stażysty, (h)

Powiatowe plany na rok przyszły

Ostatnio odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Planu Gospodarczego Powiatowej Rady Narodowej, na którym dyskutowano nad projektem planu gospodarczego powiatu na rok przyszły. Omówiono jednocześnie założenia planu na rok 1968. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele takich instytucji jak BBRO, Banku Rolnego, Powiatowego Związku Kółek Rolniczych oraz kierownicy zainteresowanych wydziałów Frez. PRN.

Wspólna dyskusja nad założeniami rozwojowymi powiatu w roku przyszłym oraz ocena realizacji planu inwestycyjnego i czynów społecznych w roku bieżącym — przyniosły wiele cennych spostrzeżeń. Po-

Żniwa na pełnych obrotach

- * Hie zapom nać o wapnowaniu
- * Oranżady luź sile krain e

Żniwa w powiecie słupskim weszły już w decydujące stadium. Na polach coraz większy ruch, a ponieważ ostatnio pogoda nie jest najlepsza, żniwiarze pracują nawet w niedzielę, wykorzystując przerwy między deszczami. W różnych rejonach powiatu na polach pegeerów kości i młoci ponad 200 kombajnów. Jak dotychczas nie tuje się wielu awarii i wobec tego prace kombajnów przebiegają planowo.

Ale, jak mówiono na ostatnim posiedzeniu zespołu żniwnego przy Prezydium PRN, sytuacja łada dzień może się pogorszyć, bowiem nie ma w powiecie słupskim zapasowych pasków klinowych do kombajnów. Próbowano interweniować w Koszalinie. Jednakże okazało się, że tam sytuacja kształtuje się podobnie. Po prostu chwilowe braki w zaopatrzeniu. Gdyby to się działo w drugiej dekadzie grudnia lub lutym — pominęlibyśmy to zapewne milczeniem. Ale skoro mamy pełnię żniw — to uważamy, że dla niesumienności zaopatrzeniowców nie ma usprawiedliwienia. Sądzimy że winni niedopatrzenia otrzymają „swoje”, a rolnicy do staną paski klinowe. Sprawa jest pilna i wymaga natychmiastowego załatwienia.

Ogólnie około 30 procent żyta już skoszone. Ponadto rolnicy powiatu słupskiego nie ograniczają się jedynie do żytnich żniw. Przystępują już coraz liczniej do koszenia ozimej pszenicy, owsa i jęczmienia. Rzepak zarówno w gospodarstwach indywidualnych jak w pegeerach został zebrany w całości.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN inż. A. Podsiad po naszej krytycznej notatce poprawiło się na wsiach zaopatrzenie w na poje chłodzące. Ostatnie kontrole wykazały, że jest woda sodowa i oranżada. Oby nie brakowało jej również w czasie upałów, które podobnie, jak chłody, mogą nieoczekiwanie nawiedzić nasz region.

Zajmując się pracami żniwnymi, rolnicy nie powinni zapominać o innych obowiązkach

kach i sprawach. Obecnie aktualna jest kontraktacja zbóż na przyszły rok. Dotychczas zakontraktowano niewiele ponad 400 ha, a plan przewidywał około 4 tysiące hektarów. Tak słabe wyniki stają się powiat słupski dopiero na dziesiątym miejscu w województwie.

Poza tym należy pamiętać o wapnowaniu gleb. Z kolei o tym obowiązku zapominają kierownicy geosów. Nie sądzimy, by czekano na całkowite uprzątnięcie zboża z pól. Można przecież wapnować już wówczas, gdy stoją stygi. Geosom przypominamy więc, że rolnicy czekają na wapnowanie. Podobne przypominanie kierownicy pod adresem kółek rolniczych posiadających rozrzućki do wapna.

Kończąc te żniwne meldunki należy także podkreślić, że doskonale dotychczas spisują się ekipy remontowe. Pogotowie żniwne na każde wezwanie wykonuje naprawy sprzętu. Skarg i zażaleń nie zanotowano. (am)

Słupska PKO ze „znakiem fskści”

Z dniem 1 sierpnia br. słupski oddział PKO otrzymał miano placówki I kategorii. W województwie jako jedyna w kraju — nie licząc. Ten sukces zawdzięcza należytych dobrym wynikom, osiągniętym przez pracowników. Przy zmianie kategorii brano pod uwagę przede wszystkim zakres i jakość usług, stopień upowszechnienia zasad oszczędzania, wysokość obrotów itp. Słupska PKO pod tym względem należała zawsze do przodujących. Obecnie na przykład w mieście na każdy tysiąc mieszkańców przypadała 1144 książeczki oszczędnościowe. (a)

Jdarzenia T[gyvpApK»

GDZIE SĄ RODZICE?

1 bm. przy ulicy Wojska Polskiego w Słupsku znaleziono śpiące pod murem około dwuletnie dziecko. Nie posiadało ono żadnych dokumentów ani przedmiotów, które pozwoliłyby określić dokładniej jego wiek. Nie potrafili także, oczywiście, wskazać swego miejsca zamieszkania. Zawiadomiona milicja zainteresowała się dzieckiem. Ponieważ jednak zdradzało ono objawy przebiegnięcia skieroowania i do pogotowia. Lekarz stwierdził wieloogniskowe zapalenie płuc. Obecnie dziecko przebywa pod opieką lekarzy w SEoitalu. Rodzice jednak nie znaleźli się. Milicja do dnia 2 bm. nie otrzymała żadnego sygnału o zaginionym dziecku.

ALKOHOL I KIEROWCA

Takie zestawienie kończy się przeważnie wypadkiem. Nie omińmy więc również nieszczeście kierowcy samochodu syrena, który w ubiegły poniedziałek wraz ze swymi współbiedniakami wpadł w okolice Mikorowa na przydrożne drzewo. Trzy osoby z tego samochodu powędrowały do szpitala. Jedną z nich ma poważniejsze obrażenia ciała; mianowicie rany głowy i wstrząśnienie mózgu. U wszystkich trzech osób stwierdzono upojenie alkoholowe.

NIE ZAUWAŻYŁ

Ostatnio w Dębnie Kaszubskiej została potrącona przez motocyklistę E. Złeta K. Kierowca motocykla odjechał nie udzielał pomocy potracono-lei kobiecie. Interweniowało Pogotowie Ratunkowe.

UWAGA, GRZYBY!

W lasach pobawiły się grzyby, a na łamach gazet Pierwsze wiadomości o groźnych zatruciach. Ostatnio zatrutym 37-letnim siedemnastoletnim mieszkańcem Słupska. Wpadł k zakochany się na S7cieś — tyko interwencja pogotowia. Uwaga więc na grzyby!

Co 15 min. • wyremontowany SILN K

W Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku remontuje się silniki do traktorów Zetor-Major i Ursus — z trzech województw: koszalińskiego, bydgoskiego i gdańskiego. Przepustowość tego zakładu jest największa w kraju. W ciągu bieżącego roku załoga wyremontowała około 5800 sztuk silników. Załoga jest w stanie wykonać ten plan (plan półroczny zrealizowała notabene ze sporą nadwyżką). Chodzi jednak o to, by użytkownicy sukcesywnie przekazywali do remontu silniki. Tymczasem zapomnieli oni, iż silniki traktorów włączonych do akcji żniwnej winny być wyremontowane do czerwca włącznie. W dniach od 16 do 18 lipca dostawy silników były tak duże, że liczba ich parokrotnie przewyższała zdolności remontowe zakładu. Użytkownicy otrzymali je w terminie tylko dlatego, że ZNMR posiadał w magazynie tzw. interwencyjną pulę silników. Wydajność załogi była w tym okresie szczytowa. Co 15 min. zsyłano do magazynów wyremontowany silnik.

Niemniej w przyszłości dobrze będzie, jeśli o przygotowaniu traktorów do akcji żniwnej użytkownicy myśleć będą w odpowiednim czasie.

(h)

Kłopotliwi sąsiedzi

Przy ulicy Batorego 6, m. 1, mieszkają rodziny E. i P. (nazwiska znane redakcji). Jak wynika ze skarg sąsiadów — są to ludzie, nie lubiący zgody. Niejedna pospłatali sąsiadom, obrzydząc im życie. Np. odgrózdili kran w ogrodzie, by uniemożliwić pobieranie wody, postawili parkan zabierając ogrodową dróżkę na stronę swego ogrodu. Najgorszą plagą są jednak ule pszczele, ustawione przy furtce ogrodowej. Czesław E. jeszcze w kwietniu ubiegłego roku otrzymał z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN nakaz zlikwidowania pasieki w ogrodzie. Do chwili obecnej polecenie władz miejskich nie zostało wykonane. A efekt między innymi taki, że 20 lipca br. pszczoły poażdżyły tak groźnie stażuszkę, że konieczna była pomoc lekarska.

Sądzimy, że nasza notatka pomoże niezgodnym lokatorom znaleźć wspólny język z sąsiadami. Uważamy ponadto, że ob. Czesław E. natychmiast powinien zrealizować zalecenia władz miejskich. Dzielnicy funkcjonariusz MO zapewne to sprawdzi.

DO ODEBRANIA

W KMIP MO przy ul. F. Eymorjta jest do odebrania toreba damska czarna wraz z zawartością oraz portmonetka brązowa i zegarek marki zorza.

Właściciele proszeni są o odbiór wymienionych przedmiotów w pokoju nr 14 w godz. od 8 do 9.

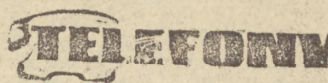
(• TELEWIZJA

na dzień 3 bm. (środa)

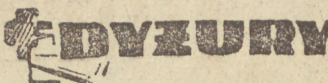
10.00 „Odyby marzenia były... snr^daż” — film 7 ?ri: „Dr Khdare”. 17.25 D'a czi ci film z serii: „Pr^ad” btekin^?o rvpzr^ka”. 17.35 Wi-p domicy. 17.40 rva rn^d^h widzów fim z serii: „Kot T^kes^” — „Polowa^e na człowieka”. 18.30 „Barwa i broń” — r^ortaż z Muzeum Wojska Pn^eki^o. in.no „Tan Brzechwa — rok 1939”. 19.20 r^obnqoc. 19.30 r^zen^k. 19.40 tv Kurier War^ct3wM. 19.45 „Odyby marzenia były pr^nz^da” — film z serii: „W KMMgr^”. 19.05 „Łw iOWirt”. 20.30 „T^cz p^” iław Szymański. 21.15 Dziennik.



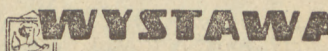
COGDZIE-KIEDY?



97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
39 — Pogotowie Ratunkowe.



Dyżuruje apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego, tel. 41-80.



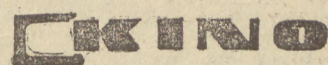
MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16. MUZEALNA ZAGRODA SŁOWINSKA W KLLi...ai — czynna od godz. 10 do 16.

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — wystawa fotograficzna pt. „Obiektywem przyjaźni u przyjaciół”.

KAWIARENKA PDK w Słupsku — wystawa słupskich plastyków-amatorów — czynna od godz. 15 do 18.

SALE WYSTAWOWE MPSr. W USTCE — wystawa pt. „Usteckie rybołówstwo i przemysł stoczniowy”.

Wystawa plastyka z Torunia E. Baranowskiego (w Ustce).



MILENIUM — Wehikuł czasu (USA, od lat 16).

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

POLONIA — Fatalny list (angielski, od lat 11).

Seanse o godz. 16.15, 18.30 i 20.45.

GWARDIA — nieczynne.

WIEDZA — nieczynne.

USTKA

DELFIN — Winnetou — I g. (NRF, od lat 14).

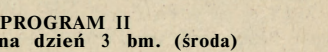
Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Kieszonkowiec (franc., od lat 16).

Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.



PROGRAM II

na dzień 3 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.06, 15.00, 19.00, 23.50.

5.08 Muzyka. 6.20 Gimnastyka.

6.40 Radioreklama. 7.00 Muzyka.

7.45 Piosenka dnia. 7.50 Muzyka.

9.00 Wesoły autobus. 10.05 Koncert muzyki słowiańskiej. 10.50 „Pan Wołodyjowski” — H. Sienkiewicz.

11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Muzyka rozrywkowa. 12.25 W pogodnym nastroju.

12.50 „Samotny heretyk” — felieton. 13.00 Koncert muzyki rozrywkowej. 13.50 „Lutnia po Bekwarku”. 14.00 Muzyka operowa.

14.30 Z cyklu: „Pod fabrycznym dachem”. 14.45 Mozaika melodii rozrywkowych. 15.10 Utwory choralne. 15.30 Dla dzieci — „Leśne zabawy”. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Koncert symf.

17.00 W Warszawie i na Mazowszu. 17.50 Gra duet fortelanowy W. Kisielski i M. Tomaszewski.

18.00 Melodie ludowe z Mazowsza. 18.20 Na warszawskiej fali. 18.45 Z cyklu: „W dewizowym kręgu”.

19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 O twórczości L. Kruczkowskiego.

20.30 Kącik melomana. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.37 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna i rozrywkowa. 22.20 Rozmowa literacka. 22.35 Trybuna kompozytorów polskich. 23.10 Muzyka taneczna.

KOSZALIN

na dzień 3 bm. (środa)

na falach średnich 188,2 m

oraz 202,2 m (Słupsk i Szczecinek)

7.00 Ekspres poranny. 17.00 Przeglad aktualności Wybrzeża. 17.15 „Ziemia wydarta tajdze” — II cz. reportażu I. Kwaśniewskiej. 17.25 Koncert dla wczasowiczów. 18.20 „Korzenie” — recen^ia literacka Z. Jankowskiego. 13.30 Śpiewa Anna German.



PKS PRZEPRASZA

26 lipca br. zamieściliśmy list Czytelnika, w którym krytykował on kierowców autobusów PKS za niezgodne z planem odjazdy z przystanków. Dyrekcja Oddziału PKS nadesłała do naszej redakcji wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.:

„Kierownicy i konduktorzy poinformowani są dokładnie o obowiązku zatrzymywania się na wszystkich przystankach, a nazwy tych przystanków uwidocznione są na kartach kursowych. Dotyczy to również przystanków Dębica Kaszubska, X, II i III. Jak stwierdziliśmy na podstawie obserwacji i doniesienia Czytelnika „Głosu”, przyspieszenie kursu autobusu powtarzało się przeważnie u jednego kierowcy. W stosunku do niego wyciągnięte zozczona konsekwencje służbowa. Ponadto sprawę powyższą omówili/-na najbliższej odprawie służby ruchu i mamy nadzieję, że podobne wypadki nie powtórzą się. Dziękujemy za zwróconą uwagę”.

CO BĘDZIE Z BOCIANEM?

Będąc w czasach w Ustce, odwiedziłem kolonię Wodnica. U jednej z mieszkanki tej miejscowości widziałem na podwórzu bociana z kontuzjowanymi nogami. Ma on wprawdzie opiekę, ale myślę, że zainteresule to Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Podaje więc adres pobytu bociana: Ustka, kolonia-Wodnica 67.

Czytelnik

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62—61 (łączy ze wszystkimi działami).

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

„Głos Słupski”. Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono K-4

RUMUŃSKI NOTATNIK (Korespondencja własna AR)

MOJ bagaż podróży podzielił się na dwie części. W jednej — fakty i liczby. W drugiej — rozważania na temat, co z nich wynikało? Z drugą częścią trudno uporać się w krótkich, dziennikarskich relacjach. Kiedy fakty i liczby zestawia się, ich konsekwencje łączą się ze sobą, nawarstwiają, tworzą wielopłaszczyznowe całości. Choćby znana rumuńska petrochemia. Przemysł już narodził się, który powstał w ciągu niepełna 10 lat — na wskroś nowoczesny, o szerokich perspektywach.

Wystarczyło w zupełności, by w karpackiej dolinie zbudować „pięć kilometrów” petrochemii. To dziwne określenie wywodzi się od nowej szosy, wzdłuż której rozciągnęły się zabudowania i instalacje potężnego kombinatu. Rocznie: setki tysięcy ton benzyny i olejów przemysłowych, kauczuk do wyprodukowania ponad trzech milionów opon, dziesiątki tysięcy ton polichlorku winylu, płyt i rur poliwinylowych, dziesiątki tysięcy ton preparatów owadobójczych, tysiące i tysiące ton innych produktów. Eksport do prawie 20

Borzesti — i co z tego wynikło?

tywach rozwojowych, bowiem zasoby ropy naftowej, gazu ziemnego, soli, siarki są tak po prostu, że można je bez ograniczeń eksploatować przez wiele dziesięcioleci.

Co z tego wynika? Czy tylko potok Wyrobów, unowocześniających gospodarkę Rumunii? Czy tylko opłacalny eksport? Aby odpowiedzieć na to pytanie, zajrzyjmy do miejscowości, która wygrała na geologicznej loterii.

A TUŻ OBOK WYROSŁO NOWE MIASTO

ZDAWNEJ wioski Onesti, trzeba do Bacau — najbliższego powiatowego miasteczka — jechać pociągiem trzy godziny, z godzinnym wyprzedzeniem na przesiadkę. Tutaj wygraną na loterii były miejscowe, olbrzymie pokłady soli, nie tak dalekie źródła metanu, obfitość wody z trzech rzek i linia kolejowa.

krajów — od Sudanu i Egiptu do Francji, Polski i Szwecji.

Petrochemia łączy się nieodmiennie z widokiem ropociągów, gazociągów, a w przypadku kombinatu Borzesti — także solociągów, kojarzy się też z plantanami rur w samych zakładach. I to właśnie było przyczyną mojej gąfy. Jechałem ową fabryczną szosą w stronę miasta Gheorghe Gheorgiu-Dej, które dawniej było wioską Onesti. Wzdłuż drogi biegł rurociąg, wsparty na cementowych krzyżakach. — To metan? — zapytałem. — Ale skądże — padła odpowiedź — para wodna z elektrociepłowni kombinatu, ogrzewa mieszkanią i wodę w miasteczku.

Pięćdziesiąt tysięcy ludzi mieszka w ośrodku miejskim tak kontrastującym z otoczeniem, że trzeba dłuższego czasu, by ośwoić się z bliską panoramą gór, poprzecinaną dziesięcio piętrowymi domami. Restauracje, kawiarnie i domy towarowe, ciągi sklepów, kina, szkoły gdyby przenieść je do Mamai czy Euforii, idealnie harmonizowałyby z ich architekturą.

ZAJRZYJMY DO NOTESU

Podczas trzech dni pobytu w mieście Gheorghe Gheorgiu-Dej zanotowałem:

W Domu Towarowym — najwięcej obrotów ma dział sprzedaży radioodbiorników i telewizorów.

W miejskiej bibliotece — stało się rozszerzenie się kręgu czytelników w starszym wieku, spowodowane wpływem, wewnątrz rodzin, ludzi młodych, przeważnie pracowników kombinatu.

W średniej szkole technicznej właśnie podczas przypadających właśnie egzaminów wstępnych — trzech kandydatów na jedno miejsce; wśród rodziców, odprowadzających nastolatków na tę trudną próbę napięcia

jak u nas w czasie egzaminów na wyższe uczelnie.

W pawilonie restauracyjnym — na dole w wielkim barze samoobsługowym i na górze w eleganckiej sali z dansingiem w sobotni wieczór, przy pełnej frekwencji, miły spokój, chociaż goście nie stronią od piwa, wina, koniaku i wódki.

W administracji domów — w ciągu ostatnich sześciu miesięcy wpłynęła jedna skarga na niewłaściwe zachowanie sielokatora.

W Zakładach Chemicznych Borzesti wpisałem do notesu m. in.:

Ponad 80 procent personelu technicznego i robotników pochodzi z okolicznych wiosek, większość z nich nadal do kształca się na kursach prowadzonych przez kombinat.

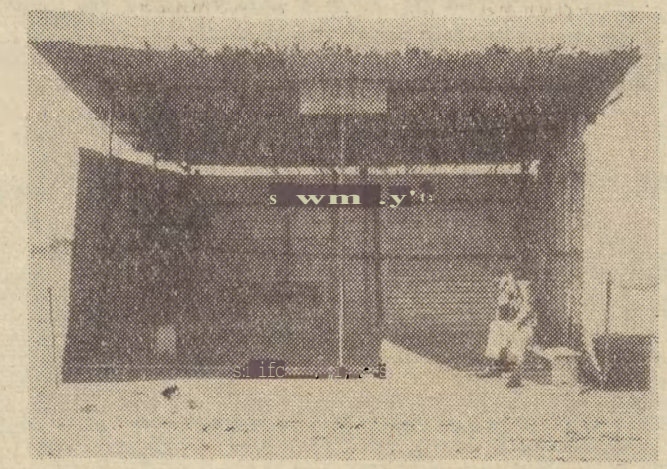
ZJAWISKO JEST SZERSZE

TA zgodność w czasie budowy kombinatu, intensywnego szkolenia załóg i tworzenia dla nich miejskich warunków życia — wydatnie przyspieszyła bynajmniej niełatwy proces formowania własnych kadr, szybko awansujących w zakresie kultury zawodowej i ogólnej.

A przecież petrochemia, kombinat Borzesti i miasto Gheorghe Gheorgiu-Dej nie należą do wyjątków. Rozwój przemysłu naniósł i nanosi nadal na mapę Rumunii nowe kombinaty i nowe, towarzyszące im miasta, rozbudowuje i odmienia życie w miasteczkach dotąd wegetujących. O rozmiarach tego zjawiska świadczy takie porównanie. W latach 1930—1940 Bukareszt wchłonił prawie 50 proc. ludności emigrującej ze wsi, inne większe miasta — 21 proc. W latach 1956—62 prawie 65 proc. migracji ze wsi skierowało się do świeżo związanych z przemysłem miast średnich i małych oraz do miast nowo powstałych.

W. JANICKI

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT — RWANDA



Tak wygląda budynek recepcyjny i poczekalnia zarazem — na międzynarodowym lotnisku w stolicy Rwandy — Kigali (Afryka równikowa). A my narztkamy na najsze Okęcie ... (CAF-UPI)

Sfrzcsły

na „czwórke”

W Bydgoszczy odbyły się IX ogólnopolskie zawody strzeleckie młodzieży szkolnej o „Srebrny muszkieta”. Brali w nich także udział koszański uczeń wie.

W konkurencji kbks-7 (3 razy po 10 strzałów) Łowciewicz zajął drugie miejsce uzyskując 249 pkt. na 300 możliwych, a J. Dubicki — trzecie, 243 pkt. Obydwaj zakwalifikowali się do reprezentacji szkolnej Polski na spotkanie z NRD.

Dziewczęta zajęły, niestety, dalekie miejsca.

Startowało 114 zawodniczek i zawodników.

Najlepsi sportowcy — budowlani w KPI!

7 zespołów reprezentujących przedsiębiorstwa budowlane województwa spotkało się w sportowej rywalizacji na Spartakiadzie ognisk Fed. Budowlani. Wielobój, na który składali się: bieg na 100 m, skok w dal, pchnięcie kulą, gimnastyka, strzelectwo i zgaaduj-zgaduj zgromadził 43 uczestników.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył Grzesik z KPII, przed Świniarskim (SPB Słupsk) i Wójcikiem (KPBP Koszalin). Wśród kobiet najlepsza była Lipińska (SPB Słupsk) przed Redlicką (KPII) i Wojtkiewicz (RDM Słupsk). Zespołowo spartakiadę wygrali sportowcy KPII.

Gdynia-Darzbór

Po wizytach kandydatów do II ligi, w Szczecinku wystąpi drugoligowy zespół MZKS Gdynia. Dziś, o godzinie 17.45, rozegra on spotkanie z miejscowym Darzborem.



Po Wyścigu

Równa stawka bez indywidualności

Przejechali 400 km przez siedem powiatów. Trasa prowadziła szlakiem zwycięstw Wojska Polskiego, przez Szwajcarię Południową i Pojezierze Drawskie. Z satysfakcją podkreślić należy, iż uczestnicy międzynarodowego wyścigu kolarskiego wywieźli z pobytu na Ziemi Koszalińskiej miłe wspomnienia. Na trasie panowała serdeczna i sportowa atmosfera. Wiedzieli o przejeździe kolarzy mieszkańcy miast i wsi, młodzież i starsi. Wszyscy wychodzili na trasę witać i żegnać zawodników. Czynie tak harcerze w Machlinach, dzieci z chorągiewkami w Drawsku, grupa młodzieży w Łędycku, gościnnie przyjmowali kolarzy na mecie miłośnicy kolarstwa w Wałczu Złotowie i Złocięcu oraz tam, gdzie znajdowały się lotne finisze. Była to dobra impreza.

Wyścig kolarski po Ziemi Koszalińskiej zgromadził na starcie 108 zawodników. Tylko kilku nie dojechało do mety. Świadczy to o dobrym przygotowaniu kondycyjnym i technicznym kolarzy. Walka była twarda i nieustępliwa. Nie było wyraźnych różnic w poziomie wyszkolenia kolarzy II i III. Młodzi zawodnicy dorównywali szybkością i wytrzymałością swym starszym kolegom, razem wpadali na metę, uzyskując ten sam czas.

Poziom sportowy był jednak siabszy niż w poprzednich wyścigach. W gronie kojarzy zabrakło indywidualności na miarę Kegela czy Zielińskiego. Niemniej kilku zasługuje na wyróżnienie, wśród nich Rdtter, Radłowski, Przyjemski. Koszalinianie w licencji II pojechali poniżej swoich możliwości. Świetnie natomiast spisali się w licencji III złotowanie i bytowanie. Szczególnie zaimponowali Wrzeszcz i Betscher (LZS Złotów), którzy byli najbardziej

aktywnymi kolarzami na III etapach. Z tych dwóch zawodników, a także z Lenkiewicza możemy mieć w przyszłości dużą pociechę.

Przy organizacji wyścigu zaangażowane było sporo osób. Interesowali się i pomagali przedstawiciele powiatowych (miejskich) władz partyjnych i państwowych, aktywni sportowcy i młodzież, sprawnie wykonywali obowiązki funkcjonariusze MO i członkowie ORM, pomagali żońnierze WP. Wszystkim którzy wnieśli wkład w organizację kolarskiej imprezy, należą się podziękowania.

A. NOWACKI

Zieliński przed iagierą

W ostatnim dniu mistrzostw Polski w kolarstwie torowym, na torze w Helenowie rozegrał nowo wyścigi seniorów i juniów na dystansie 4 km i wyścigi tandemu.

W wyścigu seniorów na 4 km rozegrała się bardzo ciekawa walka między Rajmundem Zielińskim (LZS Szczecin) a Janem Magierą (Cra-covia). Zwyciężył Zieliński uzyskując czas 4,58,4, przed Magierą 5,00,5 i Kegelem (Legia) 5,09,5.

W wyścigu juniorów na tym samym dystansie zwyciężył Kieszkowski (Sparta Wrocław) 5,08,4 przed Mikołajczykiem (Czarni Szczecin) 5,16,0 i Kitą (Start Lublin).

W wyścigu tandemu mistrzostwo zdobyła para Skoczek — Kozera z Broni Radom.

Smith — 20,9

Podczas zawodów w Pasadenie (Kalifornia) rzut dyskiem wybrał „Babka” — 63,20, bieg na 220 jardów — Tommie Smith — 20,9 oraz bieg na 400 m kobiet — Charlotte Cooke — 54,4.

4 medcile w „turnieju nadziei”

W Bułgarii zakończyły się międzynarodowe zawody zapasnicze w stylu wolnym i klasycznym nazwane „Turniejem nadziei olimpijskich”. Startowali również zapasnicy polscy zajmując szczególnie w stylu klasycznym, kilka dobrych miejsc. W wadze koguciej Grzyb zdobył brązowy medal.

w półciężkiej Skrzydlewski — srebrny, a w wadze ciężkiej Bierła zajął pierwsze miejsce zdobywając złoty medal.

W stylu wolnym nasi zapasnicy wypadli dużo słabiej. Zdobli oni tylko 1 brązowy medal, który wywalczył Durski w wadze piórkowej.



Tłum. Aleksander Bogdański

(3)

— Słuchajno pan — warknął w odpowiedzi tamten. — Daj panu pięć sekund na oddanie mi tej książki. Jeżeli jej nie dostanę w tym czasie — strzelam. Zaczynam liczyć. Raz... dwa...

W oczach intruza zamigotały czerwone ogniki szaleństwa i mimo że pistolet chwiał się niepewnie w jego dłoni, coś podszeptnęło Simonowi, że pozwolił, aby ten melodramat posunął się za daleko.

— Znasz, bracie, wszystkie zasady gry, co? — powiedział łagodnie; chwycił rączkę nesesera i trzepnął nim z całej siły w twarz tamtego.

Mężczyzna pod wpływem ciosu zatoczył się do tyłu i z trzaskiem wyładował na drzwiach przedziału. Pod jego ciężarem otworzyły się niebieskie oczy Świętego zamiast się nagle w bryłki lodu, kiedy zdał sobie sprawę, że wsiadając mógł ich dokładnie nie zamknąć. Przez jedną przerażającą chwilę palce mężczyzny wpijały się we fragment, a potem, że zdławionym sapaniem zniknęły. W drzwiach nie było nic poza migającą z hukiem szarą ścianą wykopu...

Ręka Simona instynktownie wyciągnęła się do hamulca bez pieczeństwa. Ale cofnął ją.

Intruzy, kimkolwiek był, zasłużył na to: poniósł jedynie konsekwencje własnego postępowania.

I mimo że Simon Templar zrobił jedynie to, co było uzasadnione w obronie własnej, zbyt dobrze wiedział, jaką ma opinię w Scotland Yardzie, żeby bodaj przez chwilę mieć złudzenia, jak krótko i węzłowato zinterpretuje sobie to wydarzenie Urząd Śledczy przy swej wrogiej podejrzliwości

wobec jego osoby. Zatrzymanie pociągu nie dałoby nic poza jego natychmiastowym aresztowaniem; a ze wszystkiego, co mogło mu się przydarzyć w czasie, gdy czarna książka znajdowała się w jego posiadaniu, interludium spędzone za kratami więzienia w Brixton przedstawiałoby się chyba najmniej zachęcająco.

Simon chwycił łomoczące drzwi i z powrotem je zamknął. Potem wsunął neseser na poprzednie miejsce. Pistolet nieznanego wyleciał razem z nim — w tej chwili nie pozostał już żaden ślad, że w ogóle wchodził do przedziału.

Święty zapalił papierosa i usiadł wsłuchując się w rytmiczny stukot kół dudniących o złącza i pędzących w stronę Londynu. Nie było nic nadzwyczajnego w tym, iż wracając do Europy spodziewał się kłopotów ani nawet w tym, że z małą próbką tych kłopotów zetknął się w tak krótkim czasie od chwili postawienia nogi na angielskiej ziemi.

Chyba dużo bardziej niezwykły był fakt, że za kłopoty, jakich oczekiwał, w żadnym wypadku nie można było obciążyć winą jego. Najdziwniejsze jednak było to, iż wszystko kręciło się wokół czarnej książki leżącej na jego kolanach; książki stanowiczej legat Rayta Mariusa — najdziwniejszego i najniebezpieczniejszego prezentu, jaki kto kiedykolwiek otrzymał.

Na dworcu Waterloo wysiadł z pociągu jako jeden z pierwszych. Płaszcz miał przerzucony przez ramię, książkę trzymał w ręku. Nie wszedł jednak do pierwszej wolnej taksówki. Przepuścił sześć i wszedł dopiero do siódmej, dokładnie ją wpięrow obierzawszy:

— Hyde Park Corner — powiedział wyraźnie, a kiedy samochód ruszył, zaczął przez tylne okienko obserwować, co się dzieje na ulicy.

Za nimi jechała jakaś taksówka, więc zapamiętał sobie jej numer. Po pięciu minutach znowu się obejrzał — taksówka wciąż jechała za nimi. Simon nacisnął guzik telefonu.

— Proszę zawrócić przy Hyde Park Corner i pojechać z powrotem tą samą drogą, którąśmy przyjechali — powiedział.

Odczekał chwilę, aż kierowca wykona jego polecenie i obejrzał się po raz trzeci. Druga taksówka niezmiennie posu-

wała się za nimi w odległości jakichś trzech jardów; zęby Świętego błysnęły w lekkim uśmiechu. Zbieżność kierunku to była jedna sprawa, natomiast zbieżność przy tak radykalnej zmianie kierunku, jaką polecił kierowcy, to było już coś zupełnie innego.

— Teraz przejeżdżamy przez Green Park, a potem w górę St. James Street — powiedział przez telefon.

Kierowca był tak podekscytowany, że uchylił drzwiczki i przechylając się wariacko do tyłu zawołał:

— Co to jest? Zabawa w chowanego?

— Pan o niczym nie wie — odpowiedział Święty.

Mieszkanie, do którego jechał, znajdowało się w północnej części Picadilly, a jego okna wychodziły na Green Park. Był to jeden z wielu adresów, jakie miał w różnych okresach czasu — do szeregu tych mieszkań klucz miał po dziś dzień; jednak to przygotowane było na jego powrót i nie miał najmniejszego zamiaru rezygnować z zajechania tam. Jedyny problem polegał na tym, jak pozbyć się depczących mu po piętach ludzi.

Gdy jechali przez St. James Street spojrzął na licznik i przygotował należną za przejazd kwotę dodając do niej spory napiwek. Kiedy rozbłysło przed nimi następne czerwone światło wysunął przez okienko ramię i wrzucił pieniądze do kieszeni kierowcy.

— Za niedługo chwilę opuszczę pana, mój kochany — powiedział. — Ale proszę się nie zatrzymywać. Niech pan jedzie dalej w tym samym kierunku co dotychczas i niech się pan nie ogląda, dopóki pan nie dojedzie do Hayde Park Corner. I niech pan postawi szyling na Samowara w Derby.

Kiedy przejeżdżali koło „Ritza” trzymał ręką na klawie od drzwiczek i swoimi stalownikami oczyma uważnie obserwował ulicę. Na przystanku tuż obok hotelu wsiadali pasażerowie do trzech autobusów. Kiedy mijali je, pierwszy z trzech autobusów wjeżdżał właśnie w potok sunących pojazdów. Simon obejrzał się i stwierdził, że posuwa się on tuż za nimi, blokując drogę depczącemu im po piętach taksówce. W sekundzie wyskoczył z samochodu zwinnie ładując na jezdni, a czerwony bok autobusu przetoczył się z grzmiotem nie dalej niż o dwa cale od jego ramienia. Autobus zastąpił go znakomicie przed kimś, kto go tropił w drugiej taksówce.

(D. e. su)